

POSTANOWIENIE

30 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski

na posiedzeniu niejawnym 30 lipca 2025 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku A. N.

z udziałem G. S. i M. S.

o zasiedzenie,

na skutek skargi kasacyjnej A. N.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi

z 8 października 2024 r., III Ca 1231/24,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od wnioskodawczynie na rzecz uczestników postępowania tytułem kosztów postępowania kasacyjnego po 675 zł (sześćset siedemdziesiąt pięć) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia postanowienia wnioskodawczynie do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawczynie A. N. od postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi z 8 października 2024 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została spełniona.

Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, z 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, z 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, z 27 października 2016 r., III CSK 217/16, z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, z 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, z 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, z 5 października 2018 r., V CSK 168/18).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca podała, że nabyła część nieruchomości objętej wnioskiem przez jej zasiedzenie wobec tego, iż jej poprzednik prawny objął nieruchomość w posiadanie pozostając w dobrej wierze. W toku postępowania w ocenie skarżącej domniemanie to nie zostało obalone, a Sąd drugiej instancji w sposób rażący naruszył prawo materialne w ten sposób, że na wnioskodawczynię przyrzucił ciężar udowodnienia dobrej wiary, a nie na uczestników postępowania - ciężar obalenia domniemanie dobrej wiary. Jednocześnie autor skargi kasacyjnej wskazał, że Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu postanowienia przyjął, iż wnioskodawczyni nie wykazała istnienia domniemanie dobrej wiary „obiektywnym dowodem”, którym zdaniem Sądu mogła być jedynie dokumentacja geodezyjna mimo, że żaden przepis prawa do tego nie obliguje i nie można uznać, aby brak tej dokumentacji stanowił o niedochowaniu należytej staranności.

Należy zauważyć, że Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżanego orzeczenia uznał, że skoro wnioskodawczyni sama wywodziła dobrą wiarę poprzednika prawnego przy objęciu rzeczy w posiadanie z tego, że w czynnościach związanych z wzniesieniem ogrodzenia uczestniczył geodeta, to niewykazanie tej okoliczności faktycznej powodować musiało przyjęcie, że doszło do obalenia owego domniemanie.

W ocenie Sądu Najwyższego w sposób dopuszczalny i mieszczący się w granicach swobodnej oceny dowodów Sąd Okręgowy uznał, że nie jest tak, iż gdy próba dowodzenia wystąpienia okoliczności pozytywnej, na której posiadacz opiera swą tezę o objęciu rzeczy w posiadanie w dobrej wierze zakończy się niepowodzeniem, pozostaje możliwość powołania się na domniemanie dobrej wiary. Domniemanie to odnosi się do sytuacji, gdy w wyniku postępowania dowodowego nie ma podstaw do kwestionowania dobrej wiary, albo gdy są one niejednoznaczne. Ma ono zastosowanie w przypadku niezajęcia przez uczestników postępowania stanowiska w tej kwestii oraz w sytuacji wyłącznie gołosłownego kwestionowania wiary dobrej. Trudno mówić o rzeczonyj sytuacji w przypadku, gdy zostanie ustalone, że nie wystąpiła okoliczność, z którą sam wnioskodawca wiąże dobrą wiarę w kluczowym momencie wskazywanym jako objęcie w posiadanie,

a którą to okoliczność należałoby traktować, w przypadku wystąpienia, jako dopełnienie należytej staranności.

W konsekwencji Sąd *meriti* stanął na stanowisku konieczności uwzględnienia trzydziestoletniego okresu zasiedzenia, przewidzianego dla zasiedzenia w złej wierze, zaś w konsekwencji wniosek oddalił jako, że okres ten nie upłynął, a to wobec jego przerwania przez wniesienie powództwa o wydanie spornej części nieruchomości.

Nie można zatem przyjąć, że w realiach niniejszej sprawy Sąd drugiej instancji naruszył wskazywane przez skarżącą przepisy i to w taki sposób, że spowodowało to wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 2 k.p.c.

M.L.

[SOP]